

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa M. D.
przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych
i Autostrad oraz "P." S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 stycznia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...)

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2700 (dwa
tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód M. D. domagał się zasądzenia od pozwanych solidarnie Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad oraz P. S.A. z siedzibą w W. kwoty 150.035,39 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2011 r. z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy podwykonawczej zawartej w ramach realizacji kontraktu Budowa obwodnicy G.. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W. oddalającego roszczenia powoda przeciwko obu pozwany. W związku ze skargą kasacyjną powoda od tego wyroku należy podnieść, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Powód oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej na jej oczywistej zasadności wynikającej, jego zdaniem, z rażącego naruszenia prawa materialnego przez błędne zakwalifikowanie umowy podwykonawczej jako umowy o dzieło, a nie umowy o roboty budowlane oraz nieprawidłową wykładnię oświadczeń woli kontrahentów, a także z wadliwej i wybiórczej oceny przeprowadzonych dowodów

oraz wadliwego uzasadnienia wyroku nie odpowiadającego wymogom z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na wskazanej przyczynie kasacyjnej nakładało na skarżącego powinność wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przytoczonych przepisów prawa materialnego lub procesowego. Oczywistość uchybienia polega na tym, że jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby zagłębiania się w szczegóły sprawy lub dokonywania poszerzonej analizy istotnych dla wyniku sprawy przepisów. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230).

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie potwierdza zarzutu ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jeśli chodzi o kwestię zakwalifikowania umowy podwykonawczej zawartej przez powoda z W. sp. z o.o. jako umowy o dzieło, skarżący nie tylko nie wskazał we wniosku, jaki przepis prawa miał zostać w stopniu rażącym naruszony, ale także nie przedstawił praktycznie żadnej argumentacji w tym zakresie. Nie sposób także przyjąć, że powyższa kwestia mogła prowadzić do oczywistej nieprawidłowości rozstrzygnięcia, skoro - jak wskazał Sąd Apelacyjny, trafnie powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego - ochroną wynikającą z art. 647¹ § 5 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r. są objęci zarówno podwykonawcy wykonujący swoje usługi na podstawie umowy o roboty budowlane, jak i podwykonawcy spełniający swoje świadczenie na podstawie umowy o dzieło (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r.,

I CSK 106/08, OSNC - ZD 2009, Nr 3, poz. 64 oraz z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 371/14, nie publ.). W konsekwencji Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, uznał, że pozwany Skarb Państwa w sposób dorozumiany zaakceptował zawartą z powodem umowę podwykonawczą, ale brak było podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia, ponieważ powód nie wykazał faktycznego zakresu wykonanych prac. Odnosząc się do zawartej we wniosku argumentacji wskazującej na oczywistą zasadność skargi wynikającą z wadliwej oceny dowodów w tym zakresie (ponownie bez wskazania naruszonego przepisu), wskazać należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Przedstawiona we wniosku argumentacja nie pozwala także na przyjęcie, że skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu błędną wykładnię umowy podwykonawczej odnośnie kwestii, czy umowa ta została zawarta pomiędzy powodem a konsorcjum P.. Skarżący pomija bowiem treść samej umowy, do której szczegółowo odniosły się oba Sądy orzekające. Brak także podstaw do uznania, że zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie wadliwe ze względu na naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, zgodnie z którym zarzut naruszenia tych przepisów może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (por. wyroki: z dnia 24 stycznia 2008 r. I CSK 347/07, nie publ., z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, nie publ. oraz z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, nie publ.). Powód nie wykazał tego rodzaju uchybienia; co więcej- argumentacja powoda, kwestionująca ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, świadczy o tym, że sam skarżący nie miał w istocie wątpliwości co do okoliczności stanowiących podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw